



Dwumiesięcznik, wydawany przez Okręgową Izbę Pielęgniarek i Położnych w Częstochowie

BIULETYN INFORMACYJNY

Listopad - Grudzień 2018

Święta Bożego Narodzenia niech przymiosą Państwu radość i miłość.

Nowy Rok niech obfituje w szczęście i pomysłność.

Niech świąteczna atmosfera towarzyszy Państwu przez cały następny Rok

i wypełni każdy dzień spokojem, optymizmem, życzliwością.

*W imieniu Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych
oraz Pracowników Biura Okręgowej Izby Pielęgniarek
i Położnych*

życzy

Przewodnicząca

Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych w Częstochowie

Barbara Płaza





Poznaliśmy Człowieka bez barier 2018!

Piotr Pawłowski upamiętniony Nagrodą Specjalną

Zwycięzcą 16. Konkursu „Człowiek bez barier”, organizowanego przez Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji, został Przemysław Sobieszczyk. Gala wręczenia nagród odbyła się w Zamku Królewskim w Warszawie 3 grudnia 2018 r., w Międzynarodowym Dniu Osób Niepełnosprawnych. Konkurs honorowym patronatem objęła Małżonka Prezydenta RP Agata Kornhauser-Duda, która zaszczyliła Integrację i laureatów swoją obecnością. Przyznano także cztery wyróżnienia, min. Członkowi naszego Samorządu PANI IRENIE SIKORA – MYSŁEK, Nagrodę Publiczności, wybrano też Osobowość Internetową. Jury przyznało pośmiertnie Nagrodę Specjalną Piotrowi Pawłowskiemu, twórcy Konkursu. Został on także uhonorowany Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Konkurs „Człowiek bez barier” organizowany jest od 2003 roku, gdy obchodzony był Europejski Rok Osób Niepełnosprawnych. Celem Konkursu jest promocja osób z niepełnosprawnością, których społeczna aktywność, zaangażowanie i postawa są dla innych przykładem i źródłem motywacji do przełamywania barier w życiu codziennym.

„Niepełnosprawność nie zwalnia z tego, żeby być człowiekiem, (...).”

„Niepełnosprawność nie zwalnia z tego, żeby być człowiekiem, który żyje na miarę swoich potrzeb i marzeń – mówił Piotr Pawłowski, którego słowa przytoczyła jego żona Ewa Pawłowska, nowa prezes Integracji. – I dlatego o wiele cenniejsza i twórcza, również dla człowieka sprawnego, jest próba odkrycia jego zasobów. A te ma przecież każdy z nas. Nierzadko potrzeba jednak czasu, aby te talenty, umiejętności i predyspozycje odkryć”.

Krzyż za odpowiedzialność

Na początku gali odbyła się szczególna uroczystość. Minister Wojciech Kolarski, w imieniu Prezydenta RP Andrzeja Dudy, wręczył Ewie Pawłowskiej przyznany pośmiertnie w uznaniu zasług założycielom Integracji Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski.

– Po śmierci poznaję Piotra od nowa i odkrywam go od nowa – mówiła Ewa Pawłowska. – Wcześniej obserwowałam go w działaniu, widziałam jego siłę, jego determinację, jego uśmiech, a teraz poznaję go poprzez słowa, które po sobie pozostawił.

Żona założyciela Integracji przywołała fragment wywiadu, w którym Piotr Pawłowski mówił o odpowiedzialności nie tylko za siebie, ale też za innych.

– Myślę, że jego odpowiedzialność zaowocowała też odwagą w walce o ważne sprawy dla innych. Ten order jest za odwagę i za odpowiedzialność – podkreśliła Ewa Pawłowska.



Ewa Pawłowska, prezes Integracji i minister Wojciech Kolarski

Potrafił skupiać wokół pomysłów

Refleksjami i wspomnieniami o Piotrze Pawłowskim podzieliła się też patronka Konkursu, Pierwsza Dama Agata Kornhauser-Duda, która od początku kadencji swojego małżonka uczestniczyła we wszystkich galach konkursu „Człowiek bez barier”.

– Przede wszystkim sam Piotr Pawłowski był Człowiekiem bez barier – powiedziała Agata Kornhauser-Duda po uroczystym wręczeniu orderu. – Swoimi codziennymi wyborami udowodniał, że wszystko staje się możliwe. Dzięki działaniom pana Piotra oraz jego współpracowników świat osób niepełnosprawnych ulega zauważalnym zmianom. Swoją determinacją i wytrwałością dążył do tego, żeby włączać osoby z niepełnosprawnością do tkanki społecznej. We wszystkich wypowiedziach podkreślał, że każdy ma jakiś talent i powinien go wykorzystywać. Pan Piotr niezaprzeczalnie miał jeden wielki talent: potrafił skupiać wokół swoich pomysłów, swoich projektów ludzi z bardzo różnych środowisk, różnych zawodów i o różnych poglądach politycznych.

Pan Piotr niezaprzeczalnie miał jeden wielki talent: potrafił skupiać wokół swoich pomysłów

Nagroda Specjalna dla pomysłodawcy Konkursu

W tym roku Nagrodę Specjalną zdecydowano przyznać pośmiertnie pomysłodawcy Konkursu „Człowiek bez barier”, Piotrowi Pawłowskiemu. O tej decyzji mówiła przewodnicząca jury Konkursu, prof. Antonina Ostrowska z Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk.

– Przygotowania do tegorocznej, 16. edycji konkursu, zostały przerwane nagłą śmiercią Piotra Pawłowskiego. Tak się złożyło, że zaplanowane od dawna posiedzenie kapituły konkursu odbyło się dzień po pogrzebie prezesa Integracji – mówiła prof. Ostrowska. – Duża część tego spotkania była poświęcona wspomnianiu Piotra – jego rozlicznych talentów, sukcesów, osiągnięć. Wtedy podjęliśmy decyzję, że Piotr też powinien być odznaczony tytułem „Człowiek bez barier”.



Od lewej: prowadzący galę konkursu „Człowiek bez barier”: dziennikarka i rzeczniczka prasowa Polskiego Komitetu Paraolimpijskiego Paulina Malinowska-Kowalczyk i dziennikarz, prezenter telewizyjny Tomasz Kammel, przy mikrofonie prof. Antonia Ostrowska

Przeciw stereotypom

Prof. Antonina Ostrowska opowiedziała też o początkach i celu Konkursu „Człowiek bez barier”.

– Jeszcze w latach 90. przekaz na temat osób z niepełnosprawnością był taki, że są one biedne, niezdolne do pracy, utrzymujące się z renty albo z zasiłku, smutne i wyizolowane ze społeczeństwa, nie oczekują już niczego dobrego – podkreśliła. – Konkurs służył temu, by ten stereotyp przełamywać. Bo od jego żywotności zależała przyszła sytuacja życiowa osób z niepełnosprawnością. Bo przecież jeżeli ktoś jest postrzegany poprzez taki stereotyp, to owszem, zasługuje na nasze współczucie, ale już nie na to, by być naszym partnerem w pracy czy w jakimkolwiek przedsięwzięciu.

Prof. Ostrowska wymieniła trzy cele konkursu:

- nagrodzenie osoby, która całym swoim życiem pokazuje, że można pokonywać bariery i nie trzeba rezygnować ze swoich marzeń z powodu niepełnosprawności,
- pokazywanie samym osobom z niepełnosprawnością dobrych przykładów tego, co można osiągnąć mając odpowiednią determinację,
- prezentowanie społeczeństwu potencjału osób z niepełnosprawnością.

– Warto zwrócić uwagę na to, że osoby z niepełnosprawnością, jeśli znajdują właściwe pole aktywności, stają się pełnosprawne – zaznaczyła prof. Ostrowska.



Irena Sikora-Mystek

wyróżnienie

Ból nogi wydawał się jej zbyt mały, by się nim przejmować, ale tamtego feralnego dnia, zamiast do domu, prosto ze szkoły trafiła do szpitala. Zapalenie wyrostka z zakażeniem. Konieczna była operacja, ale to nie wyrostek był największym problemem 15-latk. Po zabiegu patrzyła na usta, by zrozumieć, co się do niej mówi. Sądziła, że to efekt oszołomienia operacją.

Dwa miesiące później, podczas specjalistycznych badań w Instytucie Fizjologii i Patologii Słuchu, okazało się, że słuchu uszkodzonego źle obliczoną dawką silnego leku nie da się już uratować. Duże, mało twarzowe aparaty słuchowe stały się nieodłącznym elementem wyglądu nastolatki. Nie ułatwiały jej nauki w liceum medycznym.

Nie wyobrażałam sobie, że mogłabym robić cokolwiek innego

– Nie wyobrażałam sobie, że mogłabym robić cokolwiek innego. Chciałam być pielęgniarką, a to powinna być osoba bez skazy – wspomina Irena, obecnie doktorantka, przewodnicząca Koła Terenowego Polskiego Towarzystwa Pielęgniarskiego w Częstochowie, członkini wielu organizacji społecznych.

Nie od razu odniosła sukces. Drżała o los swojej matury, gdy z premedytacją była sadzana w ostatniej ławce. Stamtąd nie słyszała lekcji. Ukrywała łzy, gdy na dyżury z nią trafiało się z polecenia służbowego, z zadaniem kontrolowania jej pracy.

Przełomowym momentem stała się decyzja o urodzeniu syna.

– Dla niego chciałam czegoś więcej – wyjaśnia pielęgniarka.

Dziś prowadzi prywatną praktykę, a z myślą o synu wygrała konkurs na stanowisko pielęgniarki koordynującej pracę poradni przyszpitalnych i rejestracji centralnej oraz rozwija się naukowo.

– Po tych wszystkich niełatwych latach moje życie weszło na spokojne tory, czekam na nowe implanty – mówi. – Po raz pierwszy usłyszę swój własny głos.

W imieniu Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych w Częstochowie składamy Pani serdeczne gratulacje i życzymy dalszych sukcesów i osiągnięć, zarówno w życiu zawodowym jak i osobistym.

*Przewodnicząca ORPiP
Barbara Płaza*